

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Łatacz · Rafał Michalczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa

Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzemiński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.....	224
5. Zasada ochrony praw słusznie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

67. Zasada równości

[1. FORMUŁY ALTERNATYWNE I POKREWNE] Zasada sprawiedliwości formalnej; Zasada równości w prawie; Zasada równości wobec prawa; Prawo do równego traktowania; Zasada równouprawnienia; Zakaz dyskryminacji; *Quod ad ius naturale attinet, omnes homines aequales sunt*.

[2. ISTOTA] Zasada równości to wyrażona w Konstytucji RP i rozwijana w innych aktach normatywnych zasada, zgodnie z którą „wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną (relevantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo. A więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących” (orzeczenie TK z 9.03.1988, U 7/87). Zasada ta wyraża nakaz adresowany i do organów stanowiących prawo – w tym zakresie mowa o „równości w prawie” – i do podmiotów stosujących prawo oraz rozstrzygających spory prawne – w tym kontekście wyróżnia się „równość wobec prawa” (por. np. Sadurski 1978: 53; Trzeciński 1990: 3; Garlicki, Zubik 2016a: 110–112; Borysiak, Bosek 2016: 832–834). Równość traktowania stanowi logiczne następstwo „stosowania jednego pravidła do wszystkich członków jednej kategorii istotnej” (Perelman 1959: 73–74), czyli realizacji zasady sprawiedliwości formalnej, akceptowalnej dla każdego niezależnie od wyznawanej przezeń konkretnej koncepcji sprawiedliwości (zob. Perelman 1959: 30, 36–38, 71).

Zakaz dyskryminacji jest konsekwencją zasady równości (Borysiak, Bosek 2016: 838), jej szczególną postacią (Borysiak, Bosek 2016: 820) czy postacią kwalifikowaną (zob. wyrok TK z 15.07.2010, K 63/07), względnie – doprecyzowaniem tej zasady (zob. wyrok TK z 24.10.2001, SK 22/01). Dyskryminacja to „nienadające się do zaakceptowania tworzenie różnych norm prawnych dla podmiotów prawa, które powinny być zaliczone do tej samej klasy (kategorii), albo nierówne traktowanie podobnych podmiotów prawa w indywidualnych przypadkach, gdy zróżnicowanie nie znajduje podstaw w normach prawnych” (wyrok TK z 15.07.2010, K 63/07). Konstytucja RP w art. 32 ust. 2 wyklucza dyskryminację z „jakiegokolwiek przyczyny”.

Paremia łacińska *quod ad ius naturale attinet, omnes homines aequales sunt* w przekładzie na język polski oznacza „zgodnie z prawem naturalnym wszyscy ludzie są

równi” (Kacprzak, Krzynówek, Wołodkiewicz 2011: 81). Nie jest ona spotykana we współczesnym orzecznictwie sądowym, ponieważ silniejszego, prawnopozytywnego argumentu w dyskursie prawniczym dostarcza zasada równości.

[3. UZASADNIENIE] Zasada równości stanowi przykład toposu prawnego, i to mającego szczególnie rozbudowane podstawy normatywne w prawie powszechnie obowiązującym w Polsce (podobnie jak za granicą). Bywa on nazywany „jedną z podstawowych zasad nowożytnych porządków” (Trzeciński 1990: 3) i zalicza się go do fundamentów systemu ustrojowego (por. Garlicki, Zubik 2016a: 102) oraz standardów współczesnego konstytucjonalizmu (zob. wyrok TK z 13.05.2002, SK 32/01). Stosowane są przy tym dwie główne techniki wyrażenia tej zasady w konstytucjach współczesnych państw – albo w postaci ograniczenia się do generalnej zasady równości, regulującej wszelkie stosunki prawne, albo poprzez wyrażenie owej ogólnej zasady i jej dodatkowe potwierdzanie w przepisach normujących określone wycinki rzeczywistości społecznej (zob. Garlicki, Zubik 2016a: 102–103; por. Borysiak, Bosek 2016: 828–829). Ten drugi wariant zastosowano w Konstytucji RP.

Ogólną zasadę równości wyraża art. 32 Konstytucji RP, a w ujęciu szczegółowym także liczne inne przepisy ustawy zasadniczej (zob. poniżej). Zasada ta jest w różnych wariantach spożytywizowana również w prawie międzynarodowym (zob. Borysiak, Bosek 2016: 824–828; Garlicki, Zubik 2016a: 103–104); występuje m.in. w art. 2 ust. 1 i art. 26 MPPOiP, art. 2 ust. 2 MPPGSiK, art. 14 EKPC oraz w – formalnie niewiążącej – PDPC (art. 1 i 2). Odniesienia do zasady równości odnajdujemy w prawie UE, m.in. art. 2 TUE wymienia równość wśród wspólnych państwom członkowskim wartości podstawowych UE, a art. 3 ust. 3 TUE określa zakaz dyskryminacji i zasadę równouprawnienia kobiet i mężczyzn jako jedne z podstawowych zasad prawa UE. Zasadę równości wyrażają też w rozmaitych kontekstach TFUE i KPP, która od wejścia w życie traktatu lizbońskiego ma moc równą traktatom unijnym. Liczne nawiązania do zasady równości są ponadto zawarte w ustawach zwykłych, zwłaszcza w ustawie z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (Dz. U. z 2016 r. poz. 1219), wprowadzającej szereg zakazów dyskryminacji, m.in. „ze względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne lub narodowość w zakresie dostępu i warunków korzystania z zabezpieczenia społecznego, usług, w tym usług mieszkaniowych, rzeczy oraz nabywania praw lub energii, jeżeli są one oferowane publicznie” (art. 6) czy „ze względu na rasę, pochodzenie etniczne lub narodowość w zakresie opieki zdrowotnej oraz oświaty i szkolnictwa wyższego” (art. 7). Przykładem ustawy mocno akcentującej zasadę równości jest kp, który stanowi np., że „[p]racownicy mają równe prawa z tytułu jednakowego wypełniania takich samych obowiązków;

dotyczy to w szczególności równego traktowania mężczyzn i kobiet w zatrudnieniu” (art. 11²) i który zakazuje dyskryminacji w zatrudnieniu z jakiegokolwiek przyczyny i w jakiegokolwiek formie (zob. art. 11³).

Obok godności i wolności równość to trzecia z zasad determinujących konstytucyjny status jednostki (por. wyrok TK z 13.05.2002, SK 32/01). Wspólnie z nimi określa ona zarazem obiektywny system wartości, „którego urzeczywistnianie jest obowiązkiem państwa i władz publicznych” (Garlicki 2016: 39). Zasada równości wykazuje ścisły związek z zasadą godności ludzkiej (→62) – jej nieobowiązywanie oznaczałoby przekreślenie zasady godności (Garlicki, Zubik 2016a: 102). Stanowi też ona element zasady demokratycznego państwa prawnego (zob. np. wyrok TK z 16.11.2010, K 2/10; wyrok NSA z 5.07.2011, I FSK 1101/10; wyrok SN z 28.11.1990, III ARN 28/90; →3). Najsilniejszą relację wsparcia zasada równości wykazuje jednak wobec zasady sprawiedliwości społecznej (→11). Polega ona na nierozzerwalnym zazębieniu się obu zasad (tak w orzeczeniu TK z 29.09.1997, K 15/97), m.in. z uwagi na to, że sprawiedliwość społeczna wyklucza arbitralność działań państwa (zob. np. wyrok TK z 26.10.2010, K 58/07). Pamiętać przy tym należy, że zasada sprawiedliwości społecznej może dostarczać konstytucyjnego uzasadnienia dla różnicowania podmiotów podobnych (zob. np. orzeczenie TK z 3.09.1996, K 10/96). Związek zasady równości z zasadą sprawiedliwości społecznej akcentowało już orzecznictwo TK doby PRL, przede wszystkim w kontekście oceny dopuszczalności wprowadzanych przez system prawny klasyfikacji rozmaitych podmiotów (zob. Działocha 1990: 151, 153–157).

Podkreśla się, że równość jest jedną z podstawowych wartości, którymi zajmują się prawo, etyka oraz filozofia społeczna i polityczna. Aksjologiczną podstawę równości stanowi przekonanie, że wszyscy członkowie danego społeczeństwa powinni być równi wobec prawa (Podgórska-Rykała 2017: 19). Zasada równości wobec prawa odznacza się podstawowym i generalnym charakterem, ponadto z jednej strony uważa się ją za dyrektywę tworzenia prawa w Polsce, a z drugiej – za podstawę katalogu praw i wolności jednostki (Bernatek-Zaguła 2012: 76). Prawo może oraz powinno różnicować sytuację prawną podmiotów, do których kierowane są normy prawne, wyłącznie ze względu na istotne cechy (Bernatek-Zaguła 2012: 75). Należy zwrócić uwagę, że fundamentem kultury europejskiej jest założenie, że wszyscy ludzie są równi; przykład to funkcjonowanie wypracowanego przez starożytnych Greków pojęcia isonomii – tj. równości wobec prawa, stanowiącej podstawę demokracji oraz każdego praworządnego państwa (Środa 2004: 6). Różnicowanie sytuacji prawnej podmiotów prawa musi mieć podstawy racjonalne oraz powinno być dokonywane z uwagi na ważne uzasadnienie. Powinno również pozostawać w odpowiednim stosunku do wagi naruszonego interesu określonej kategorii

podmiotów. Co więcej, przyczyna różnicowania powinna wiązać się z aksjologicznym obowiązywaniem tak utworzonych norm za pomocą utrzymania związku z innymi wartościami konstytucyjnymi (Bernatek-Zagula 2012: 76).

Prawny charakter zasady równości sprawia, że bezpośrednie konstytucyjne uzasadnienie czerpie ona w pierwszej kolejności z art. 32 Konstytucji RP, który ją wprost ustanawia. Artykuł ten w ust. 1 stanowi: „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne”, a w ust. 2 wyraża zakaz dyskryminowania kogokolwiek „w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny”. Z regulacji tych wyprowadza się, o czym była już mowa, dwie zasady: równości w prawie (określającej standard stanowienia prawa) i równości wobec prawa (kształtującej standard jego szeroko rozumianego stosowania). Spór o to, czy art. 32 formułuje wyłącznie zasadę ustrojową, czy także prawo podmiotowe, przecięło wydane w pełnym składzie postanowienie TK z 24.10.2001, SK 10/01. Z jednej strony przyjęto w nim, że art. 32 wyraża zarówno zasadę prawa przedmiotowego, jak i „szczególnego rodzaju prawo podmiotowe, prawo do równego traktowania”, ale z drugiej strony uznano, że jest to prawo o charakterze „niejako prawa «drugiego stopnia» («metaprawa»)”, ponieważ „przysługuje ono w związku z konkretnymi normami prawnymi lub innymi działaniami organów władzy publicznej, a nie w oderwaniu od nich – niejako «samoistnie»”. W konsekwencji TK wykluczył dopuszczalność traktowania art. 32 jako samodzielnego wzorca kontroli w postępowaniach wszczynanych skargą konstytucyjną (niezbędne jest wskazanie w niej, w kontekście jakiego konstytucyjnego prawa lub wolności doszło do nierównego traktowania). Powyższa teza wzbudziła poważne kontrowersje w samym składzie orzekającym i w literaturze (zob. pkt 7).

Oprócz ogólnej zasady równości z art. 32 Konstytucji RP o zasadzie tej stanowią liczne szczegółowe postanowienia ustawy zasadniczej, m.in.: art. 33 (równość praw kobiet i mężczyzn, nie tylko w stosunkach wertykalnych, lecz także horyzontalnych – zob. Garlicki, Zubik 2016b: 138–139; por. jednak np. Borysiak 2016: 856–857), art. 11 ust. 1 (zrzeszanie przez partie polityczne obywateli polskich na zasadach równości), art. 25 ust. 1 (równouprawnienie kościołów i innych związków wyznaniowych), art. 60 (równość dostępu do służby publicznej), art. 64 ust. 2 (równa dla wszystkich ochrona prawna własności, innych praw majątkowych i prawa dziedziczenia), art. 96 ust. 2, art. 127 ust. 1 i art. 169 ust. 2 (równość jako zasada wyborów do Sejmu, na urząd Prezydenta RP i do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego). Rozważając „relację, jaka zachodzi między art. 32 Konstytucji a szczegółowymi przepisami gwarantującymi przestrzeganie zasady równości w określonych dziedzinach życia”, TK uznał, że „znaczenie przepisów szczegółowych nie polega na wprowadzaniu wyjątków od ogólnych uregulowań

konstytucyjnych, ale na potwierdzeniu obowiązywania omawianej zasady w wymienionych w nich dziedzinach życia” (wyrok TK z 2.04.2003, K 13/02).

Konstytucyjnego pośredniego uzasadnienia dla posługiwania się zasadą równości – oprócz wspomnianych już art. 2 (zasada demokratycznego państwa prawnego, zasada sprawiedliwości społecznej) i art. 30 (zasada godności ludzkiej) – dostarcza preambuła ustawy zasadniczej. Stanowi ona o obywatelach RP, którzy są „równi w prawach i w powinnościach wobec dobra wspólnego – Polski”, choć trudno zgodzić się z poglądem, że na tej podstawie „można byłoby wyprowadzić konstytucyjną zasadę równości wobec prawa o jednakowej treści, jaka jest unormowana w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP” (Borysiak, Bosek 2016: 829). O ile bowiem zacytowany fragment preambuły odnosi się tylko do obywateli polskich, o tyle art. 32 – do „wszystkich”, zatem również do cudzoziemców i apatrydów znajdujących się pod polską jurysdykcją oraz do osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej. Ponadto zauważmy, że w preambule owa równość w prawach i powinnościach została przedstawiona jako element charakteryzujący podmiot władzy ustrojodawczej, a nie sformułowano jej wprost jako dyrektywy postępowania *pro futuro*. Wydaje się, że w obrębie preambuły uzasadnienie wspierające posługiwanie się zasadą równości w większym stopniu można dostrzegać we fragmencie, w którym mowa o oparciu Konstytucji RP m.in. na poszanowaniu sprawiedliwości, gdyż arbitralne nierówne traktowanie podmiotów podobnych godziłoby w ideał sprawiedliwości.

[4. RODOWÓD I EWOLUCJA] Przekonanie, że przypadki podobne należy traktować podobnie, a odmienne – różnie, ponieważ tego wymaga sprawiedliwość, wyrażał już Arystoteles. Idea równości znalazła wyraz także w kształcie demokracji ateńskiej, w której wszystkich obywateli uznawano za równych sobie (Borysiak, Bosek 2016: 820; por. Garlicki, Zubik 2016a: 101). W tamtym okresie jednak, podobnie jak w starożytnym Rzymie, pojęcie obywatelstwa rozumiano wąsko, wiążąc je z odpowiednio wysokim statusem społecznym; nie zaliczali się do obywateli np. niewolnicy czy kobiety. Świadectwem tego w odniesieniu do okresu rzymskiego jest przypisywana Ulpianowi [D.50,17,32] paremia *Quod ad ius naturale attinet, omnes homines aequales sunt*, wskazująca, że w świetle prawa naturalnego (*ius naturale*), rozumianego przezeń jako powszechne dla wszystkich żywych istot, inaczej niż z punktu widzenia prawa narodów (*ius gentium*), wszyscy ludzie są sobie równi. Prawo narodów – i tak właśnie było również w starożytnym Rzymie – modyfikuje pewne założenia prawa naturalnego, stąd nierówne traktowanie wolnych oraz niewolników (Kacprzak, Krzynówek, Wołodkiewicz 2011: 81–82; por. Zajadło 2013: 63). Nie wpłynęła na polityczne rozumienie równości myśl chrześcijańska,

głosząca, że wobec Boga wszyscy są równi (Garlicki, Zubik 2016a: 101). Za moment przełomowy dla rozszerzenia rozumienia zasady równości na wszystkich ludzi, a nie tylko wyróżnione grupy społeczne, uchodzi rewolucja francuska, czego dobitnym wyrazem był inspirowany myślą prawnonaturalną art. I Deklaracji praw człowieka i obywatela z dnia 26 sierpnia 1789 r., zgodnie z którym „[l]udzie rodzą się i pozostają wolni i równi w prawach” (Garlicki, Zubik 2016a: 101; Borysiak, Bosek 2016: 820). Niemniej równość wciąż w znacznej mierze nie była urzeczywistniana. W USA niewolnictwo, będące jaskrawym przejawem nierówności, utrzymywało się aż do uchwalenia XIII poprawki do Konstytucji Stanów Zjednoczonych w czasach Abrahama Lincolna, a dyskryminację rasową zniesiono w XX w. (Zajadło 2013: 63). W wielu rozwiniętych demokracjach kobiety w pewnych aspektach uzyskały status prawny równy mężczyznom dopiero w drugiej połowie XX w. – dla przykładu w Szwajcarii, gdzie prawa wyborcze przyznano im w latach 70.

Nierówność w I RP odzwierciedlały przywileje szlacheckie, którymi nie dysponowali członkowie innych warstw społecznych. Stan ten petryfikowała Konstytucja 3 Maja, deklarując wprawdzie zasadę równości, ale odnosząc ją wyłącznie do stosunków w ramach szlachty, a także potwierdzając nadane jej wcześniej przywileje. Zerwanie z uprzywilejowaniem stanowym nastąpiło dopiero wraz z wejściem w życie tzw. Konstytucji marcowej z 1921 r. (Borysiak, Bosek 2016: 820–821). Jej art. 96 w zd. 1 wyrażał zasadę równości wszystkich obywateli wobec prawa, w kolejnych zdaniach tego artykułu doprecyzowaną i rozwiniętą w przepisach szczegółowych. W szczególności należy podkreślić nowoczesne podejście twórców Konstytucji marcowej do praw wyborczych kobiet, zrównanych z prawami mężczyzn (art. 12 i art. 13); nastąpiło to na gruncie art. 1 i art. 7 dekretu Tymczasowego Naczelnika Państwa z dnia 28 listopada 1918 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego (Dz. U. Nr 18, poz. 46). Ze względu na wielonarodowy charakter II RP warto też zaakcentować znaczenie art. 111 zd. 2, wykluczającego dyskryminację na tle religijnym i wyznaniowym poprzez zakaz ograniczania w prawach obywateli z tych właśnie względów. Z kolei tzw. Konstytucja kwietniowa z 1935 r. ani nie utrzymała w mocy przepisów statuujących zasadę równości zawartych w jej poprzedniczce, ani nie deklarowała jej wprost samodzielnie, „wyrażała jednak w specyficzny sposób ujęte elementy tej zasady” (Borysiak, Bosek 2016: 821). Mowa tu o art. 7, w myśl którego obywatelskie „uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne” miały być mierzone zasługami dla dobra powszechnego, przy czym Konstytucja kwietniowa wprost wykluczyła jako kryterium różnicowania tych uprawnień pochodzenie, wyznanie, płeć i narodowość. Trudno wszakże nie uznać tak wąsko i niejasno ujętej zasady równości, której zakres zależeć miał od arbitralnej oceny

zasług obywatela dokonywanej przez władzę publiczną, za regres wobec stanu prawnego ukształtowanego przez poprzednią ustawę zasadniczą.

Konstytucja PRL z 1952 r. wyraźnie akcentowała równość praw obywateli bez względu na narodowość, rasę i wyznanie, zarazem pod groźbą kary zabraniając jakiegokolwiek uprzywilejowania lub ograniczenia w prawach w oparciu o te kryteria (art. 69 ust. 1 w pierwotnym brzmieniu, art. 81 ust. 1 tekstu jednolitego z 1976 r.), a od 1976 r. zawierała też przepis stanowiący, że obywatele PRL „mają równe prawa bez względu na płeć, urodzenie, wykształcenie, zawód, narodowość, rasę, wyznanie oraz pochodzenie i położenie społeczne” (art. 67 ust. 2). Ponadto deklarowała równouprawnienie kobiet i mężczyzn oraz obejmowała inne szczegółowe regulacje dotyczące zasady równości (zob. Działocha 1990: 142; Borysiak, Bosek 2016: 822). Wspomniany art. 67 ust. 2 odgrywał istotną rolę w pierwszych latach orzecznictwa TK – przyjęto w nim, że ustanowiony przezeń zakaz dyskryminacji ma charakter generalny i nie jest ograniczony wyłącznie do kryteriów wyliczonych w tym przepisie (zob. np. Działocha 1990: 151–152 i powołane tam orzeczenia TK: z 5.11.1986, U 5/86; z 9.03.1988, U 7/87). Zachował on moc obowiązującą aż do wejścia w życie Konstytucji RP z 1997 r. W judykaturze TK po upadku PRL nadal się na niego powoływano, uznając jednak, że z uwagi na ustanowioną pod koniec 1989 r. zasadę demokratycznego państwa prawnego zakres beneficjentów zasady równości obejmuje nie tylko obywateli polskich, lecz także podmioty niebędące obywatelami (zob. Borysiak, Bosek 2016: 822).

[5. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA] Zasada równości to bardzo częsty wzorzec kontroli w postępowaniach przed TK, a odnoszące się do niej orzecznictwo liczy już ponad trzy dekady i jest mocno ugruntowane (na jego temat zob. m.in. Banaszak 2003; Małajny 2003; Kruk 2006; Ziółkowski 2015, 2016a, 2016b). Dorobek TK sprzed wejścia w życie obecnie obowiązującej Konstytucji zachowuje przy tym aktualność.

Wzorcowy przykład stanowiska TK w kwestii zasady równości, oprócz kano-nicznego passusu z orzeczenia U 7/87 (zob. pkt 2), zawarto w wyroku z 15.07.2010, K 63/07: „Równość w stanowieniu prawa oznacza nakaz kierowany do prawodawcy w procesie tworzenia norm prawnych generalnych i abstrakcyjnych dotyczący kształtowania w sposób jednakowy (podobny) sytuacji prawnej podmiotów, które uznaje się za podobne według kryteriów przyjętych przez prawodawcę. Równość w stanowieniu prawa oznacza zatem wyróżnianie poszczególnych klas (kategorii) podobnych podmiotów prawa w treści norm prawnych. Z kolei równość w stosowaniu prawa oznacza nakaz równego traktowania przez władze publiczne w indywidualnych przypadkach adresatów norm prawnych, uznanych przez prawodawcę za podmioty podobne, czyli zaliczone do danej klasy (kategorii) istotnej. Oznacza to

pomijanie w procesie stosowania prawa cech i sytuacji, które w świetle prawa są nieistotne, jak również prowadzenie postępowania w sposób rzetelny i bezstronny”.

W kontekście standardu stanowienia prawa dobry przykład odnajdujemy także w wyroku TK z 7.06.2004, P 4/03: „Jeżeli w przyznaniu praw występują nieusprawiedliwione różnice, wówczas mamy do czynienia z sytuacją nierówności. Sprawiedliwość wymaga, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w odpowiedniej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej jako adresatów danych norm prawnych. Wyrażona w ten sposób sprawiedliwość rozdzielcza oznacza, że równych traktować należy równo, a podobnych należy traktować podobnie. Zasada równości daje się zatem wyrazić w formule, w myśl której nie wolno tworzyć takiego prawa, które różnicowałoby sytuację prawną podmiotów, których sytuacja faktyczna jest taka sama. Tak rozumiana równość oznacza też akceptację różnego traktowania przez prawo różnych podmiotów, z tym jednak, że różne traktowanie powinno być uzasadnione. W niniejszej sprawie chodzi właśnie o ten aspekt zasady równości, a problem sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy fakt pozostawiania przez rolnika przez część kwartału w innym ubezpieczeniu uzasadnia różne od pozostałych rolników objętych obowiązkowym ubezpieczeniem potraktowanie go pod względem okresu składkowego i wysokości składki ubezpieczenia rolniczego”.

W orzeczeniu TK z 20.12.1994, K 8/94, stwierdzono natomiast, że „zasada równości w odniesieniu do biernego prawa wyborczego oznacza, że wszyscy ubiegający się o mandat parlamentarny kandydaci powinni brać udział w kampanii wyborczej na równych zasadach, żadna kategoria kandydatów nie może znajdować się w uprzywilejowanej w stosunku do pozostałych kandydatów pozycji, zwłaszcza jeżeli sytuacja faktyczna kręgu podmiotów, wśród których następuje zróżnicowanie, jest taka sama”. W ten sposób za pomocą odwołania się do zasady równości wykluczono preferencyjne traktowanie określonych grup kandydatów.

Do ustaleń orzeczniczych TK odnoszących się do zasady równości i zakazu dyskryminacji często nawiązują też NSA i SN. Za egzemplifikację może posłużyć fragment uzasadnienia uchwały(7) NSA z 11.12.2012, I OPS 6/12, w którym czytamy: „W omawianej sprawie, dla oceny, czy doszło do naruszenia zasady równości wyrażonej w art. 32 Konstytucji, w pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie cechy relewantnej, czyli kryterium, według którego oceniać się będzie sytuację rodzin, w których są dzieci uczęszczające do przedszkola publicznego, jako adresatów ocenianych norm prawnych. Stwierdzenie bowiem nierówności w traktowaniu obywateli możliwe jest tylko w odniesieniu do podmiotów podobnych, a więc porównywalnych. Jest oczywiste, że inna jest sytuacja rodzin, w których do przedszkola uczęszcza jedno dziecko, a inna rodzin wielodzietnych, gdzie takich dzieci jest dwoje lub kilkoro. Nawet jednak wśród rodzin wielodzietnych liczba

dzieci korzystających ze świadczeń w przedszkolach publicznych w bardzo istotny sposób różnicuje ich sytuację, albowiem wpływa na wysokość ponoszonych opłat. Dlatego porównywana powinna być sytuacja rodzin posiadających taką samą liczbę dzieci uczęszczających do przedszkola publicznego, jako że uchwały przewidujące ulgi w opłatach za korzystanie ze świadczeń przedszkolnych w identyczny sposób kształtują sytuację osób znajdujących się w tym samym stanie faktycznym, relewantnym z punktu widzenia założeń zwolnienia od opłaty. Rodziny posiadające taką samą liczbę dzieci są zobowiązane do ponoszenia opłat w tej samej wysokości; ich sytuacja faktyczna i prawna jest identyczna, nie można zatem mówić o naruszeniu zasady równości”.

Modelowego przykładu orzeczniczego rozumienia zakazu dyskryminacji dostarcza również wyrok SN z 10.04.2014, I UK 388/13: „Dyskryminacja rozumiana jest [...] jako zróżnicowane traktowanie podmiotów znajdujących się obiektywnie w takiej samej sytuacji, które to odmienne traktowanie nie ma swojej racjonalnej (obiektywnie usprawiedliwionej) podstawy”. Z sytuacją trafnego odrzucenia argumentacji opartej na zasadzie równości mamy z kolei do czynienia w uchwale SN z 10.10.2013, III CZP 56/13: „Przy ocenie zachowania zasady równości wobec prawa porównaniu powinny podlegać prawa i obowiązki podmiotów znajdujących się w takiej samej sytuacji prawnej, a okoliczności dotyczące tej sytuacji określone w przepisach prawa powinny być badane w całym ich zakresie. Nie można pomijać, że między zwykłym a elektronicznym postępowaniem upominawczym występowały i występują nie tylko podobieństwa, ale także różnice [...]. Trudno więc porównywać, w aspekcie konstytucyjnej zasady równości wobec prawa, uprawnienia i obowiązki stron tych postępowań [...]. Ustawodawca ma prawo, preferując z racjonalnych powodów określony rodzaj postępowania sądowego, wprowadzić przepisy czyniące go atrakcyjniejszym dla strony, jeżeli przysługuje jej prawo wyboru dochodzenia roszczenia na drodze jednego z dwóch postępowań sądowych przewidzianych dla tego rodzaju roszczeń. Skorzystanie z dochodzenia roszczenia w elektronicznym postępowaniu upominawczym jest dobrowolne i fakultatywne, a wybór stanowi uprawnienie strony powodowej. Taką regulację trudno uznać za naruszenie zasady równości obywateli wobec prawa tylko dlatego, że strona, która wybrała zwykłe postępowanie upominawcze, jest obowiązana ponieść wyższą opłatę sądową, brak bowiem podstaw do przyjęcia, że jest ona nierówno traktowana i doszło do jej dyskryminacji wobec prawa, skoro miała zapewnioną wolność wyboru rodzaju postępowania sądowego i wyboru tego dokonała, kierując się własnym interesem procesowym”.

Liczne nawiązania do zasady równości występują też w orzecznictwie TSUE. Tytułem przykładu wskażmy na wyrok z 17.10.2013, C-101/12: „Równość wobec

prawa, o której mowa w art. 20 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, stanowi zasadę ogólną prawa Unii, która wymaga, by porównywalne sytuacje nie były traktowane w odmienny sposób, a sytuacje odmienne nie były traktowane jednakowo, chyba że takie traktowanie jest uzasadnione w sposób obiektywny. Różnica traktowania jest uzasadniona, o ile jest ona oparta na kryterium racjonalnym i obiektywnym, tzn. w sytuacji gdy pozostaje ona w związku z dopuszczalnym prawnie celem realizowanym przez sporne przepisy oraz gdy różnica ta jest proporcjonalna do celu realizowanego za pomocą danego traktowania". Na tym przykładzie widać, że standard interpretacji zasady równości prezentowany przez TSUE jest bardzo podobny do tego, który odczytujemy z orzecznictwa polskiego.

Z kolei ETPC wielokrotnie powoływał się w swoim orzecznictwie na zasadę równości broni w kontekście prawa do sądu: „Zgodnie z zasadą równości broni, która jest cechą szerszej koncepcji rzetelnego procesu, każdej ze stron musi być przyznana rozsądna możliwość przedstawienia swojej sprawy w taki sposób, by nie pozostawać w niekorzystnym położeniu w stosunku do strony przeciwnej” (wyrok ETPC z 27.04.2000 w sprawie *Kuopila przeciwko Finlandii*, 27752/95).

[6. CHARAKTERYSTYKA] Jak dowodzi Rosa María Ricoy Casas, „w tym samym porządku prawnym [...] może się zdarzyć, że dla jednych równość będzie wartością, dla innych zasadą [albo] prawem podstawowym, są nawet tacy, którzy traktują te stanowiska jako niesprzeczne i okazują się zwolennikami uznania istnienia tych trzech komplementarnych wymiarów równości. W większości konstytucji państw uważanych za demokratyczne równość jest ustanowiona jako prawo podstawowe; co więcej, w wielu z nich [...] uważa się ją za istotną wartość porządku prawnego, służącą jako podstawa i warunkującą zakres oddziaływania wielu przepisów konstytucji” (Ricoy Casas 2015: 1643).

W Polsce omawiany topos jest spożytywizowany. Norma prawna wyrażona art. 32 Konstytucji RP stanowi, że wszyscy są równi wobec prawa. Ponadto zasada równości na najbardziej podstawowym poziomie może być wyprowadzana z art. 30 Konstytucji RP (Bień-Kacała 2018: 18). Zasada ta pozostaje w relacji z pojęciem sprawiedliwości; równość to pochodna sprawiedliwości – jej konkretyzacja w formie normy-reguły prawnej: nakazu równego traktowania osób równych z jakiegoś punktu widzenia. Podkreśla się, że równe traktowanie osób równych jest ze swej istoty sprawiedliwe i nie potrzebuje dodatkowej kontroli ze względu na inne zasady sprawiedliwości społecznej.

Należy zauważyć, że równe traktowanie nie oznacza bezwzględnej (absolutnej) równości, ponieważ zgodnie z poglądami Johna Rawlsa dystrybucja dochodów i bogactw nie musi być ze swej istoty równa. Ma służyć każdemu. W danym porządku

społecznym możliwe jest dopuszczenie tego, że bardziej uprzywilejowani będą osiągać lub będą mieli zagwarantowane atrakcyjniejsze perspektywy życiowe, w przypadku gdy mniej uprzywilejowani również odniosą korzyść z tej sytuacji. Powstałe z tego nierówności powinny zostać niwelowane przez stworzenie równych możliwości dostępu do pozycji społecznych – tzw. autentycznej równości możliwości. Ujęcie to wiąże się z ideą sprawiedliwości rozdzielczej (→11) – zgodnie z nią równe traktowanie nie może być utożsamiane z otrzymaniem równych udziałów w rozdzielanych dobrach, ale stosowaniem takiej samej miary w odniesieniu do wszystkich zainteresowanych otrzymaniem rozdzielanych dóbr bądź tych, którzy ponoszą ciężary związane z ich tworzeniem. Równe traktowanie oznacza tym samym ocenianie sytuacji tych podmiotów według takich samych kryteriów oraz przywiązywanie równej wagi do ich potrzeb i interesów (Antonów 2015: 9–10).

Ronald Dworkin osadzał równość w doktrynie liberalnego egalitaryzmu. Jej naczelnym postulatem jest zagwarantowanie przez państwo równości demokratycznego obywatelstwa, ukierunkowanego na problematykę praw jednostki; porównuje się je do tarczy chroniącej obywatela w jego relacjach z państwem jako organizacją uprawnioną do stosowania przymusu (Karp 2005: 131). W liberalnym egalitaryzmie ludzie muszą być traktowani przez państwo jako równi, co oznacza, że nie można nakładać na obywateli wyrzeczeń lub też innych ciężarów na mocy założenia, że jednostka mogłaby je zaakceptować bez porzucania własnego przekonania o równej wartości każdego człowieka. Jest to spowodowane tym, że każdy obywatel wierzy, iż jego sposób na życie ma dla niego największą wartość. Doktryna liberalizmu egalitarnego odnosi swoje założenia do sfery ekonomicznej i podkreśla, że każdy obywatel powinien mieć równy dostęp do wszelkich dóbr społecznych potrzebnych do prowadzenia godziwego życia – dotyczy to głównie jednostek odczuwających deficyt dóbr ekonomicznych (Karp 2005: 133).

[7. KRYTYKA] Jak już wspomniano, zasada równości zalicza się do standardów współczesnego konstytucjonalizmu i z ogólnej perspektywy nie podlega godnej odnotowania krytyce (w tym sensie, że panuje zgoda co do potrzeby jej wyrażania w konstytucjach). Warto jednak wskazać na dwa kierunki krytyki związane z jej interpretacją.

Pierwszy nurt krytyki ma charakter teoretyczny i zwraca uwagę na brak samodzielnej, konkretnej treści pojęcia równości. Jak zauważył Wojciech Sadurski, „zasada równego traktowania nie mówi nic o tym, jakie różnice są relewantne, czyli jakie różnice mogą uzasadnić traktowanie nierówne” (Sadurski 1978: 55). Aby rozstrzygnąć ten problem, konieczne zatem jest odwołanie się do innych pojęć: sprawiedliwości czy słuszności (zob. Sadurski 1978: 58–60). W rezultacie ocena

porządku prawnego z perspektywy gwarancji zasady równości jest skazana na zarzuty subiektywizmu i względności, ponieważ zależy od przyjętego systemu wartości (Sadurski 1978: 60).

Drugi kierunek krytyki zasady równości można nazwać dogmatycznym, bo odnosi się do interpretacji obowiązującej w danym systemie prawnym ogólnej zasady równości i jej ewentualnych szczegółowych wariantów. Dobrej tego ilustracji dostarcza wspomniane już postanowienie TK z 24.10.2001, SK 10/01, i stanowisko zaprezentowane w licznych zdaniach odrębnych do niego, wywodzące – wbrew pogładowi większości składu orzekającego – że art. 32 Konstytucji RP wyraża także samodzielne prawo podmiotowe, a nie jedynie zasadę prawa materialnego oraz „metaprawo”, którego nie można skutecznie powołać jako wyłącznej podstawy skargi konstytucyjnej. Krytycy postanowienia odwoływali się m.in. do literalnej wykładni art. 32 ust. 1 zd. 2 („Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne”), wskazującej na równość jako prawo podmiotowe oraz na niejasność koncepcji „metaprawa” (zob. Banaszak 2003: 27–30; por. Garlicki, Zubik 2016a: 119–120).

Wątpliwości dogmatyczne zasada równości rodzi również z punktu widzenia przyjmowania w prawie rozwiązań o charakterze uprzywilejowania wyrównawczego (dyskryminacji pozytywnej) w przypadkach nieprzewidzianych w sposób wyraźny przez ustrojodawcę (por. Borysiak, Bosek 2016: 841–842). Tego rodzaju zabiegi, w Polsce służące wzmocnieniu praw kobiet, są akceptowane przez TK, który nie uważa ich za przejaw różnicowań dyskryminujących lub faworyzujących naruszających art. 32 Konstytucji RP, pod warunkiem że zmierzają – w myśl zasady sprawiedliwości społecznej – do zagwarantowania faktycznej równości (zob. np. orzeczenie TK z 29.09.1997, K 15/97; wyrok TK z 15.07.2010, K 63/07; szerzej zob. Ziółkowski 2016b). Analizy orzecznictwa TK prowadzą jednak do wniosku, że szerokie jest pole dla uprzywilejowania wyrównawczego w sferze praw społecznych (z uwagi na większą swobodę ustawodawcy w zakresie ich normowania), a znacznie mniejsze w przypadku praw osobistych i politycznych, co stawia pod znakiem zapytania dopuszczalność np. kwot w prawie wyborczym (zob. Garlicki, Zubik 2016a: 146–147). Zdaniem niektórych kwoty te, podobnie jak kwoty w prawie spółek handlowych, budzą zasadnicze wątpliwości z punktu widzenia zgodności z art. 32 Konstytucji RP (zob. Borysiak, Bosek 2016: 841–843; por. Winczorek 2008: 89). Powyższe obiekcje wskazują na niezupełnie jasny charakter zasady równości i na trudności w rozwiązywaniu konkretnych problemów konstytucyjnych wyłaniających się na jej tle.

[8. REKOMENDACJA/WSKAZÓWKI] Zasada równości nie ustanawia obowiązku traktowania wszystkich adresatów norm prawnych identycznie, zobowiązuje jedynie, aby tak traktować podmioty tożsame pod względem wyróżnionej cechy istotnej, czyli należące do tej samej kategorii (por. Sadurski 1978: 56 i np. wyrok TK z 4.07.2013, P 7/10; postanowienie SN z 14.07.1998, I PZ 22/98). Niedopuszczalne są wszelkie różnicowania o charakterze arbitralnym (tak np. Garlicki, Zubik 2016a: 114; Borysiak, Bosek 2016: 833). Nie narusza wszakże zasady równości odmienne potraktowanie podmiotów podobnych pod względem określonej cechy istotnej, jeżeli zostaną spełnione trzy kryteria: 1) wprowadzone zróżnicowanie musi być relewantne, tzn. racjonalnie uzasadnione celem i zasadniczą treścią danej regulacji; 2) zróżnicowanie to musi mieć charakter proporcjonalny, co oznacza, że waga interesów, do realizacji których ma się przyczynić, „musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych”; 3) na rzecz zróżnicowania muszą przemawiać argumenty oparte na innych wartościach, zasadach czy normach konstytucyjnych (tak w orzeczeniu TK z 3.09.1996, K 10/96; por. Kruk 2006: 290; zob. też orzecznictwo powołane przez Garlicki, Zubik 2016a: 116–117; Borysiak, Bosek 2016: 840). Nie sposób jedną – nawet tak ważną – zasadę konstytucyjną oderwać od kontekstu pozostałych takich zasad, wszystkie bowiem współtworzą całokształt warunków ludzkiej egzystencji w społeczeństwie (Kruk 2006: 297).

Z perspektywy organów administracji publicznej i sądów znaczącą wskazówką w kontekście równości wobec prawa powinna być dyrektywa porównywalnego rozstrzygania zbliżonych do siebie przypadków. Jeżeli podobne sytuacje faktyczne będą podlegały odmiennej kwalifikacji prawnej, to podmiot dokonujący tej kwalifikacji naraża się na zarzut naruszenia zasady równości, niezależnie od naruszenia zasady bezpieczeństwa prawnego jednostki. Wyjątkiem będzie sytuacja, gdy wcześniejsze orzeczenie czy decyzję wydano nielegalnie, ponieważ nie uznaje się zasady „równości w bezprawiu” (Garlicki, Zubik 2016a: 112; Borysiak, Bosek 2016: 833).

[9. ARGUMENTY POWIĄZANE] *Ius est ars boni et aequi* (→1); Argument ze sprawiedliwości społecznej (→11); Zasada słuszności (→15); Argument *ab exemplo* (→52); Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw (→62); *Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio* (→69).

[LITERATURA] K. Antonów (2015), Zasady równości i sprawiedliwości społecznej w prawie emerytalnym, AUMCS Sectio G Ius LXII/2, 9–27; B. Banaszak (2003), Zasada równości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, w: L. Garlicki, A. Szmyt (red.), Sześć lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Doświadczenia i inspiracje, Warszawa, 23–31; I. Bernatek-Zagula (2012), Konstytucyjna zasada równości wobec prawa w świetle ustawy o udostępnianiu

informacji gospodarczych, PPK 3, 73–89; A. Bień-Kacała (2018), Równość czy hierarchiczność? Kilka słów o wartościach w państwie, prawie i społeczeństwie, GSP XL, 17–29; W. Borysiak (2016), objaśnienie do art. 33, w: KRPKomSaf1, 843–867; W. Borysiak, L. Bosek (2016), objaśnienie do art. 32, w: KRPKomSaf1, 818–843; K. Działocha (1990), Równość wobec prawa w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego w Polsce, w: L. Garlicki, J. Trzcíński (red.), Zasada równości w orzecznictwie trybunałów konstytucyjnych, Wrocław, 141–158; L. Garlicki (2016), komentarz do art. 30, w: KRPKomGarZub2, 27–54; L. Garlicki, M. Zubik (2016a), komentarz do art. 32, w: KRPKomGarZub2, 101–132; *ciż* (2016b), komentarz do art. 33, w: KRPKomGarZub2, 133–147; A. Kacprzak, J. Krzynówek, W. Wołodkiewicz, Teksty 86 inskrypcji wraz z komentarzem, w: RegJur, 25–140; J. Karp (2005), Równość w myśli prawno-politycznej Ronalda Dworkina, PiSpoł V/4, 131–138; M. Kruk (2006), Zasada równości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, w: M. Zubik (red.), Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Warszawa, 281–299; R.M. Małajny (2003), Reguła równości wobec prawa w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, w: L. Garlicki, A. Szmyt (red.), Sześć lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Doświadczenia i inspiracje, Warszawa, 178–188; Ch. Perelman (1959), O sprawiedliwości, tłum. W. Bieńkowska, Warszawa; J. Podgórska-Rykała (2017), Zasada równości płci – wybrane regulacje prawa krajowego, RAiP XVII (zestyt specjalny), 19–35; R.M. Ricoy Casas (2015), El principio de igualdad y la no discriminación por razón de sexo, w: J.L. Fabra Zamora, V. Rodríguez Blanco (red.), Enciclopedia de filosofía y teoría del derecho, vol. 2, México, 1639–1676; W. Sadurski (1978), Równość wobec prawa, PiP XXXIII/8–9, 51–64; M. Środa (2004), Wstęp, w: B. Liegl, B. Perchinig, B. Weyss, Prawne i instytucjonalne aspekty przeciwdziałania dyskryminacji w Polsce, Warszawa–Wiedeń, 6–7; J. Trzcíński (1990), Wstęp, w: L. Garlicki, J. Trzcíński (red.), Zasada równości w orzecznictwie trybunałów konstytucyjnych, Wrocław, 3–6; P. Winczorek (2008), Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., wyd. 2, Warszawa; J. Zajadło (2013), Teoria i filozofia prawa, w: ŁTP, 23–69; M. Ziółkowski (2015), Zasada równości w prawie, PiP LXX/5, 94–111; *tenże* (2016a), Zasada równości kobiet i mężczyzn, PiP LXXI/2, 96–111; *tenże* (2016b), Uprzywilejowanie wyrównawcze, PiP LXXI/4, 98–106.

[MP, OP]



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki

<https://akademicka.pl>

